

Sygn. akt VI GC 233/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2018 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1 412,45 złotych (jeden tysiąc czterysta dwanaście złotych czterdzieści pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża powoda (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 233/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 grudnia 2016 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2 605,06 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot: 2 389,81 złotych za okres od dnia 23 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty i 215,25 złotych za okres od dnia 25 listopada 2016 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w wyniku kolizji drogowej, która miała miejsce w dniu 10 lipca 2016 roku, uszkodzeniu uległ pojazd marki B. o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność S. K.. Sprawca kolizji ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił odszkodowanie w kwocie 3 414,28 złotych. Powód po zawarciu z poszkodowanym umowy przelewu wiarygodności związanej z naprawieniem szkody w powyższym pojeździe nie zgadzając się z wysokością odszkodowania, zlecił sporządzenie kalkulacji kosztów naprawy, które przewyższały kwotę wypłaconego przez ubezpieczyciela odszkodowania o kwotę 2 389,81 złotych, której powód w związku z tym domaga się w niniejszym procesie (powiększonej o koszty wykonania kalkulacji przez niezależnego rzeczoznawcę w kwocie 215,25 złotych).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 04 stycznia 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 6031/16 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w sprzeciwie od powyższego orzeczenia wniósł o oddalenie powództwa kwestionując je co do wysokości, w tym w zakresie stawek za prace naprawcze przyjęte przez powoda w kwocie 130 złotych netto za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych oraz zasadność wykonania naprawy przy użyciu części nowych i oryginalnych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 lipca 2016 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki B. o numerze rejestracyjnym (...) należący do S. K..

Odpowiedzialność za tę szkodę ponosił kierujący pojazdem ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

niesporne

S. K. samodzielnie wymienił uszkodzone drzwi pojazdu na drzwi pochodzące z innego uszkodzonego pojazdu tej marki. Część tę S. K. zakupił na portalu (...) za kwotę około 900 złotych. S. K. nie naprawił uszkodzonego słupka na wysokości zamka, gdyż wymagało to prac blacharskich.

zeznania świadka S. K. – protokół skrócony rozprawy z dnia 07 lipca 2017 roku (zapis obrazu i dźwięku 00:00:57 – 00:07:10)

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie z tytułu naprawy pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) w łącznej kwocie 3 414,28 złotych.

niesporne, a nadto: decyzje – k. 19, 20 akt

W dniu 01 września 2016 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zawarł z S. K. umowę o przelew wierzytelności z tytułu odszkodowania za szkodę w pojeździe marki B. o numerze rejestracyjnym (...) w związku z kolizją z dnia 10 lipca 2016 roku.

umowa – k. 21 akt

W dniu 17 października 2016 roku rzeczoznawca K. K. sporządził kalkulację naprawy pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku kolizji z dnia 10 lipca 2016 roku na kwotę 5 804,09 złotych brutto.

W dniu 18 października 2016 roku K. K. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. fakturę numer (...) na kwotę 215,25 złotych brutto tytułem sporządzenia powyższego kosztorysu, z terminem zapłaty do dnia 25 października 2016 roku.

kalkulacja naprawy – k. 22-26 akt, faktura – k. 27 akt

Wykonana naprawa polegająca na wymianie lakierowanych drzwi przednich prawych na używane oryginalne przywracała pojazd do stanu sprzed kolizji z dnia 10 lipca 2016 roku w tym zakresie. Drzwi te były oryginalne, bez uszkodzeń, o prawidłowej grubości powłoki lakierniczej, bez problemów z ich funkcjonowaniem. Osprzęt tych drzwi nie wymagał wymiany, poza elementami jednorazowego użycia.

Natomiast nie naprawiony uszkodzony słupek środkowy powodował, że w tym zakresie pojazd nie został przywrócony do stanu sprzed kolizji i wymagał naprawy tego elementu.

Zakłady naprawcze IV kategorii funkcjonujące w T. w okresie likwidacji szkody stosowały stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych wynoszące odpowiednio: 60-80 złotych netto i 70-90 złotych netto.

Konieczny i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) w związku z jego uszkodzeniem w dniu 10 lipca 2016 roku wynosił kwotę 2 404,87 złotych brutto (przy uwzględnieniu stawek w kwocie 70 złotych netto i w kwocie 80 złotych netto za roboczogodzinę odpowiednio prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych) oraz z uwzględnieniem poniesionego przez poszkodowanego S. K. kosztu zakupu drzwi.

opinia biegłego sądowego M. J. – k. 90-99 akt, uzupełniająca opinia biegłego sądowego M. J. – k. 117-118 akt, ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego M. J. – protokół rozprawy z dnia 11 maja 2018 roku – k. 160-161 akt

Sąd zważył co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie, który w dużej mierze pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd uwzględnił także wyżej wymienione dowody z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron. Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych okoliczności.

Sąd oparł się także, uznając je za wiarygodne, na zeznaniach świadka S. K., w szczególności w zakresie, w jakim świadek wskazał, że samochód został przez niego – w zakresie uszkodzonych drzwi – naprawiony samodzielnie za pomocą części oryginalnych używanych zakupionych przez niego na portalu internetowym (...) za kwotę około 800 – 900 złotych, zaś w zakresie pozostałych uszkodzeń – nie został naprawiony.

Postanowieniem z dnia 11 maja 2018 roku wydanym na rozprawie Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego, uznając, że nie stanowi podstawy do dopuszczania dowodu z opinii innego biegłego sądowego okoliczność niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii. Specyfika dowodu z opinii biegłego polega bowiem m. in. na tym, że jeżeli taki dowód już został przez Sąd dopuszczony, to opinii dodatkowego biegłego sądowego można żądać jedynie w razie potrzeby. Orzecznictwo sądowe wskazuje, że potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwiku konkluzji opinii (tj. w niniejszym przypadku – ustalenia przez biegłego sądowego, że zastosowanie części oryginalnej używanej (drzwi) pozwoliło na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody w tym zakresie), lecz być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii. W przeciwnym bowiem razie Sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie złożona zostałaby opinia w pełni ją zadowalająca, co jest niedopuszczalne.

Dokonując rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego w zakresie mechaniki samochodowej M. J.. W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego została sporządzona wedle tezy dowodowej określonej przez Sąd, poza tym jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy. Komunikatywność jej sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych, przy czym nie zawiera ona wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków. Mając na względzie powyższe, Sąd podzielił słusność zarówno założeń, jak i wniosków biegłego sądowego opierając się na niej przy ocenie zasadności powództwa.

Jak wskazał w swojej opinii biegły sądowy zamontowanie w przedmiotowym pojeździe w miejsce uszkodzonych drzwi będących częścią oryginalną uszkodzoną w kolizji innej części oryginalnej używanej – drzwi w tym samym kolorze lakieru, bez uszkodzeń, o prawidłowej grubości powłoki lakierniczej, bez problemów z ich funkcjonowaniem, przywraca w tym zakresie pojazd do stanu sprzed szkody. Jednocześnie nie naprawiony uszkodzony słupek środkowy powodował, że w tym zakresie pojazd nie został przywrócony do stanu sprzed kolizji i wymagał naprawy tego elementu. Mając to na względzie, biegły sądowy wskazał, że konieczny i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki

B. o numerze rejestracyjnym (...) w związku z jego uszkodzeniem w dniu 10 lipca 2016 roku wynosił kwotę 2 404,87 złotych brutto, przy uwzględnieniu stawek w kwocie 70 złotych netto i w kwocie 80 złotych netto za roboczogodzinę odpowiednio prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych oraz kwoty 900 złotych wskazanej przez świadka S. K. w odniesieniu do kosztu zakupu drzwi.

W piśmie z datą w nagłówku „dnia 11 grudnia 2017 roku” (k. 110-111 akt) powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. podniósł, że biegły sądowy nieprawidłowo ustalił celowe i ekonomiczne koszty przywrócenia stanu przedmiotowego pojazdu do stanu sprzed szkody przede wszystkim poprzez przyjęcie naprawy pojazdu w zakresie uszkodzonych drzwi za pomocą części oryginalnej używanej, mimo, iż obie strony w swoich kalkulacjach wskazywały na konieczność ich wymiany na nowe oryginalne. Powód wskazał, że biegły sądowy nie uzasadnił powyższego wniosku ani nie wyjaśnił, czy wymiana drzwi na inne nie wpłynęła na spadek wartości pojazdu, a także nie uwzględnił kosztów całego osprzętu drzwi. Odnosząc się zaś do wskazanego przez biegłego sądowego sposobu naprawy słupka środkowego, to w ocenie powoda, koszty naprawy w tym zakresie zostały rażąco zaniżone, powód również nie zgodził się z przyjętymi przez powoda w kalkulacji stawkami za robocizną wskazując, że biegły sądowy nie wyjaśnił, czy te zakłady naprawcze spełniają standardy producenta pojazdów B. oraz czy posiadają stosowne certyfikaty, ani też czy uwzględnił wszystkie zakłady naprawcze na danym terenie.

Odnosząc się do powyższych zastrzeżeń powoda, biegły sądowy M. J. wskazał, że zgodnie z tezą dowodową zawartą w postanowieniu Sądu biegły sądowy ustalał, czy naprawa pojazdu przy użyciu części używanych przywracała pojazd do stanu sprzed szkody i w zakresie naprawy drzwi udzielił odpowiedzi twierdzącej, wskazując jednocześnie, że kwalifikacji naprawy poprzez wymianę dotyczyła stopnia uszkodzenia przedmiotowych drzwi i tej kwalifikacji biegły sądowy nie negował. Wskazał on również, że przedmiotowe drzwi były oryginalne, bez uszkodzeń, o prawidłowej grubości powłoki lakierniczej, bez problemów z ich funkcjonowaniem. Jednocześnie wyjaśnił, że osprzęt tych drzwi nie wymagał wymiany, poza elementami jednorazowego użycia, zaś koszty naprawy słupka środkowego wynikały ze wskazań producenta pojazdu, a zatem zarzut o ich rażącym zaniżeniu jest bezpodstawny. Również zgodnie z tezą dowodową biegły sądowy badał reprezentatywną grupę zakładów naprawczych nieskategoryzowanych, a nie będących autoryzowanymi stacjami obsługi marki B..

W piśmie z datą w nagłówku „dnia 25 stycznia 2018 roku” (k. 127-128 akt) powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zarzucił biegłemu sądowemu, że biegły sądowy nie wyjaśnił, dlaczego uważa, że naprawa przy użyciu części używanych doprowadzi do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, pominął fakt, że obie strony opowiedziały się za wymianą uszkodzonych drzwi na nowe, że nie wykazuje, jaki był stan uszkodzonych drzwi, że nie wyjaśnia dlaczego osprzęt nie wymagał wymiany, ani że nie wykazał, co legło u podstaw wybrania akurat tych zakładów naprawczych, ani jakie zastosował przy ich wyborze kryteria.

W ustnej uzupełniającej opinii biegły sądowy wskazał, że ujęte przez niego w kalkulacji elementy są elementami jednorazowymi i zawsze podlegają wymianie, bez względu na to, czy montuje się drzwi nowe, czy używane. Drzwi nie są elementem, który mocno wpływa na wartość pojazdu, tym bardziej, że była to już w tym zakresie kolejna kolizja. Największą jednakże ingerencją jest naprawa słupka, gdyż jest to ingerencja w szkielet pojazdu, a blacha po takiej naprawie w tym miejscu nigdy nie będzie, jak w stanie początkowym. Stan drzwi zamontowanych w przedmiotowym pojeździe jest bardzo dobry, a pomiar grubości lakieru wskazywał na warstwę podstawową, nie były też na nich wykonywane żadne zaprawki ani nie stwierdzono ognisk korozji.

W ocenie Sądu zarzuty podniesione przez powoda (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. stanowiły w istocie jedynie polemikę z niekorzystnymi dla powoda ustaleniami biegłego sądowego i próbę forsowania przez powoda poglądu, że w każdym przypadku zasadne jest ustalenie kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu wyłącznie przy użyciu części oryginalnych nowych i tylko w taki sposób możliwe jest skompensowanie zaistniałej szkody, przeto nie zdołały one podważyć wiarygodności i mocy dowodowej sporządzonej w sprawie opinii i legły również u podstaw decyzji Sądu w przedmiocie oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2 605,06 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty: 2 389,81 złotych za okres od dnia 23 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty i 215,25 złotych za okres od dnia 25 listopada 2016 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu tytułem zapłaty pozostałej kwoty odszkodowania za naprawę pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku kolizji z dnia 10 lipca 2016 roku.

Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa kwestionował żądanie pozwu co do wysokości.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała zasada odpowiedzialności pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. z tytułu przedmiotowej szkody zaistniałej w pojeździe marki B. o numerze rejestracyjnym (...) w wyniku zdarzenia komunikacyjnego mającego miejsce w dniu 10 lipca 2016 roku. Nie była również kwestionowana legitymacja procesowa powoda. Sporna natomiast pozostawała kwestia wysokości kosztów naprawy, a także rodzaj części, jakie należało zastosować, by przywrócić pojazd do stanu sprzed zdarzenia oraz stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych.

Mając na uwadze określony wyżej zakres sporu, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż zasada odpowiedzialności pozwanego z tytułu przedmiotowej szkody jest uregulowana w ramach treści art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Źródłem odpowiedzialności sprawcy jest z kolei treść art. 436 § 2 k.c., który stanowi, iż w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody, wymienione w art. 435 k.c. osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, czyli na statuowanej przez treść art. 415 k.c. zasadzie winy. W ramach obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego ubezpieczyciel zobowiązuje się do wypłaty odszkodowania, jakie sprawca szkody komunikacyjnej zobowiązany jest zapłacić poszkodowanemu. Poszkodowany może natomiast dochodzić roszczeń z tego tytułu bezpośrednio od ubezpieczyciela sprawcy szkody. Odpowiedzialność ubezpieczyciela wobec poszkodowanego jest więc rozpatrywana w kategoriach odpowiedzialności deliktowej, a jej zakres zależy od zakresu odpowiedzialności sprawcy szkody.

Podstawowe znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, a tym samym zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, będzie miała zatem treść art. 361 § 2 k.c., ustanawiającego zasadę pełnej kompensacji szkody oraz treść art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru dokonanego przez poszkodowanego, poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej bądź przywrócenie stanu poprzedniego.

Wymaga w tym miejscu podkreślenia, że zgodnie z treścią art. 316 § 1 k.p.c. sąd bierze pod uwagę stan istniejący w dacie zamknięcia rozprawy. Istotne jest zatem w postępowaniu o odszkodowanie ustalenie, czy poszkodowany naprawił szkodę, czy nie, a jeśli tak, to czy doszło do przywrócenia jego stanu majątkowego do stanu sprzed szkody.

Wybór formy należnego odszkodowania należy do poszkodowanego, przy czym nie można pomijać przesłanki interesu poszkodowanego realizującego się między innymi w uprawnieniu do dokonania takiego wyboru. Z uwagi więc na kompensacyjny charakter odszkodowania naprawa samochodu przez poszkodowanego nie może być źródłem jego wzbogacenia. Jeżeli więc poszkodowany wybrał restytucję, a skutkiem naprawy przy użyciu części oryginalnych, ale używanych jest przywrócenie pojazdu do stanu sprzed kolizji, nie sposób przyjąć, ażeby należne odszkodowanie miało wyrażać się wartością ustaloną według cen części oryginalnych nowych. Podkreślić bowiem należy, że poszkodowany może przeprowadzić naprawę i uzyskać odszkodowanie na pokrycie jej kosztów, ale może też naprawy zaniechać i uzyskać odszkodowanie na podstawie kosztorysu, wybór formy odszkodowania należy więc wyłącznie do poszkodowanego.

O ile więc bezspornie poszkodowany co do zasady może wstrzymać się z naprawą lub z niej zrezygnować i jednocześnie dochodzić odszkodowania liczonego według cen części oryginalnych nowych (według kosztorysu), to możliwość taką należy wykluczyć w sytuacji, w której rzecz została już naprawiona za pomocą części oryginalnych używanych, o ile to przywróciło pojazd do stanu sprzed szkody, tak jak w niniejszej sprawie.

Nadto zaważyć należy, że zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa poszkodowanemu przysługuje wprawdzie prawo zastosowania przy naprawie części nowych i oryginalnych, zaś ich użycie do naprawy pojazdu uszkodzonego w wyniku kolizji samochodu co do zasady nie prowadzi do zwiększenia jego wartości, chyba że chodzi o wymianę takich uszkodzeń, które istniały przed wypadkiem albo ulepszeń w stosunku do stanu przed kolizją (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 05 listopada 1980 roku, sygn. akt III CRN 223/80, OSNC 1981 /10/186 oraz z dnia 20 października 1972 roku, sygn. akt II CR 425/72, OSNC 1973/6/111), przy czym w ocenie Sądu właściciel uszkodzonego pojazdu ma prawo otrzymać odszkodowanie w takiej tylko wysokości, aby za środki z tego odszkodowania miał możliwość przywrócenia stanu tego pojazdu do stanu przed kolizją. Jak wynika zaś z opinii biegłego sądowego, w niniejszym przypadku w odniesieniu do uszkodzonych drzwi – poszkodowany przywrócił pojazd do stanu sprzed szkody poprzez naprawę tego elementu przy użyciu części oryginalnych używanych, rezygnując tym samym z przysługującego mu uprawnienia do naprawy pojazdu w tym zakresie z zastosowaniem części oryginalnych nowych. W tej sytuacji, skoro jak wskazał biegły sądowy, naprawa pojazdu w powyższym zakresie przy użyciu części oryginalnych używanych przywróciła pojazd do stanu sprzed kolizji, a więc uszczerbek w majątku poszkodowanego został naprawiony, brak jest jakichkolwiek podstaw do ustalania wysokości odszkodowania w oparciu części oryginalne nowe, tym bardziej, że powód nie wykazał, ażeby części, jakimi naprawiono pojazd były złej jakości, tj. gorszej niż przed uszkodzeniem i nie pozwalały na przywrócenie stanu pojazdu do tego, jaki miał on przed kolizją, czemu zaś wyraźnie przeczą wnioski zawarte w opinii biegłego sądowego. Już wskazano w powyższej części uzasadnienia, biegły sądowy – po przeprowadzeniu oględzin pojazdu – stwierdził, że wykorzystane do naprawy pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) używane drzwi były oryginalne, bez uszkodzeń, o prawidłowej grubości powłoki lakierniczej (nie stwierdzono przy tym zaprawek ani ognisk korozji), bez problemów z ich funkcjonowaniem. W tej sytuacji to powoda obciąża okoliczność niewykazania, że użyta do naprawy część oryginalna, choć używana, była złej jakości i nie pozwalała przywrócić pojazdu do stanu sprzed szkody (gdyż to powód z tej okoliczności chce wywodzić dla siebie korzystne skutki prawne). Zdaniem Sądu uzasadnione jest przy tym przyjęcie założenia, że skoro poszkodowany samodzielnie zakupił części i samodzielnie je zamontował, posiadał wiedzę pozwalającą mu na ustalenie jakości tych części. W tym miejscu przytoczyć należy również pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w wyroku z dnia 08 lutego 2018 roku (sygn. akt XII Ga 904/17), który Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w całości podziela, że dla ustalenia wysokości szkody, a tym samym należnego odszkodowania, nie może być bez znaczenia okoliczność, że poszkodowany usunął szkodę polegającą na uszkodzeniu rzeczy (w niniejszej sprawie – w zakresie uszkodzenia drzwi pojazdu), gdyż wtedy w tym zakresie nie jest możliwe określanie wysokości odszkodowania szacunkowo, przy przyjęciu fikcji, że szkoda będzie dopiero naprawiana. Częściowo rozmiar szkody w przedmiotowym postępowaniu poprzez naprawę polegającą na samodzielnej wymianie przez poszkodowanego drzwi uszkodzonych na drzwi używane o tej samej barwie lakieru nabytych za kwotę 900 złotych uzyskał realny wymiar, tym bardziej, że taka naprawa przywróciła stan pojazdu w tym zakresie do stanu sprzed szkody (tamże).

Należy także wskazać, że poszkodowanemu przysługuje prawo wyboru warsztatu naprawczego, któremu powierzy dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu oraz, że w związku z tym, iż każdy zakład naprawczy stosuje stawki ustalone indywidualnie, które wynikają z ponoszonych kosztów i ustalenia cen na takim poziomie, by móc utrzymać firmę, przy czym koszt ten zależy od wielu elementów takich jak np. położenie firmy, podaży usług, dzierżawy pomieszczeń, nie ma żadnych podstaw do tego, by uznawać tzw. stawki przeciętne, czy w jakikolwiek inny sposób uśrednione.

Jak wynikało jednakże z zeznań świadka S. K. naprawa związana z przedmiotową kolizją była wykonywana przez świadka samodzielnie. W tej sytuacji skoro powód nie wykazał również, w jakich zakładach naprawczych wykonywane były wcześniejsze naprawy, w tym, że przeprowadzano je w warsztatach najwyższych kategorii (ASO), zasadne jest w ocenie Sądu przyjęcie stawek stosowanych przez zakłady naprawcze nieskatygoryzowane, w których stosowano stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych wynoszące odpowiednio: 60-80 złotych netto i

70-90 złotych netto. Mając na względzie powyższe w ocenie Sądu niezasadne było uwzględnienie w kosztach naprawy stawek przyjętych przez powoda (w kwocie 130 złotych netto za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych), ani też stawek przyjętych przez pozwanego (w kwocie 54 złotych netto za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych), żadne z tych stawek nie spełniają bowiem kryterium stawek rynkowych, tj. występujących powszechnie na lokalnym dla poszkodowanego rynku.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego nieuwzględnienia wszystkich występujących na rynku lokalnym zakładów naprawczych ani też niewskazania kryterium ich doboru do badania, to zdaniem Sądu zarzut ten jest chybiony. Niewątpliwie bowiem nie jest możliwe uwzględnienie przez biegłego sądowego w badaniu wszystkich funkcjonujących w T. zakładów naprawczych, a jednocześnie dokonanie ustaleń co do wysokości stawek na podstawie cen stosowanych przez 11 warsztatów z G., G. i S. w ocenie Sądu jest wystarczające do stwierdzenia reprezentatywności tej grupy.

Mając na względzie powyższe rozważania zdaniem Sądu konieczny i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) w związku z jego uszkodzeniem w dniu 10 lipca 2016 roku wynosił kwotę 2 404,87 złotych brutto (przy uwzględnieniu stawek w kwocie 70 złotych netto i w kwocie 80 złotych netto za roboczogodzinę odpowiednio prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych oraz przy uwzględnieniu kwoty 900 złotych, za którą nabyte zostały drzwi).

Odnosząc się do żądania kwoty 215,25 złotych tytułem zwrotu kalkulacji kosztów naprawy pojazdu, to w judykaturze akcentuje się, że konkretne okoliczności sprawy winny decydować w każdym przypadku, czy poniesienie kosztów ekspertyzy prywatnej na etapie przedprocesowym było obiektywnie uzasadnione i konieczne, stanowiąc element dochodzonej sądownie szkody (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku, sygn. akt III CZP 24/2004). Koszty poniesione przez poszkodowanego tytułem sporządzenia prywatnej opinii są zasadne w sytuacji, gdy pozwane towarzystwo odmawia zaspokojenia roszczenia poszkodowanego, który decyduje się w celu obrony swoich uzasadnionych interesów na wykonanie prywatnej opinii, o ile znajduje to później potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach w sprawie. W przedmiotowej sprawie pozwany ustalił wartość szkody, jednakże nie sposób uznać, że nie zgodził się z nią poszkodowany, który po otrzymaniu decyzji o wysokości przyznanego mu odszkodowania nie kwestionował jego wysokości, nie odwoływał się od tej decyzji, a jedynie dokonał zbycia wierzytelności na rzecz powoda. Wskazać przy tym również należy, że powód jest podmiotem gospodarczym zajmującym się profesjonalnie dochodzeniem należności z tytułu odszkodowań od ubezpieczycieli, wobec czego nie sposób przyjąć, że nie posiadał fachowej wiedzy, aby zweryfikować poprawność przedstawionej przez ubezpieczyciela kalkulacji i wyliczonego odszkodowania. Co więcej, przeniesienie wierzytelności nastąpiło w wykonaniu umowy sprzedaży, a zatem niewątpliwie jeszcze przed zawarciem umowy przelewu wierzytelności powód, by skalkulować cenę zakupu tej wierzytelności, podjął czynności zmierzające do oszacowania wartości tej wierzytelności

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wypłacił poszkodowanemu kwotę 3 414,28 złotych brutto, zatem żądanie pozwu nie jest zasadne i nie zasługując na uwzględnienie, na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. w zw. z art. 6 k.c. stosowanych a contrario podlegało ono oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł natomiast zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w dyspozycji art. 98 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c., zasądzając od powoda jako strony przegrywającej na rzecz pozwanego – jako strony wygrywającej zwrot poniesionych przez niego kosztów postępowania w kwocie 1 412,45 złotych, na które składała się kwota: 900 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego ustalonych w oparciu o przepis § 2 punkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zmianami), 17 złotych tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 495,45 złotych tytułem zwrotu wykorzystanej części zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

W pozostałym zakresie kosztami procesu Sąd obciążył powoda uznając je za uiszczone (punkt III wyroku).

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 04 czerwca 2018 roku